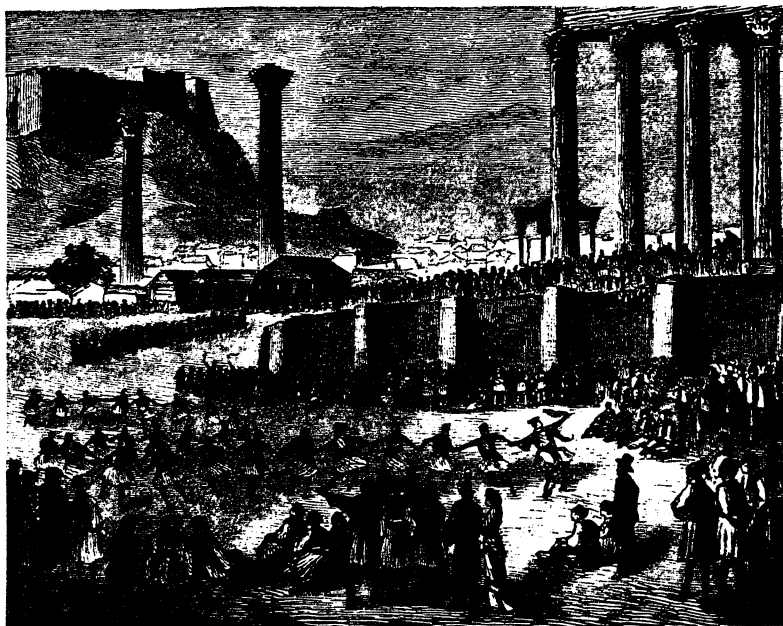




Fig. 165. Argos, Megara, Korynt (typy greckie).

najwyżej wyspiarscy grecy, czoło hellenickiej marynarki, na których niezatarte ślady wywarł wpływ niegdyś wenecki i cudzoziemski w ogóle. Do najbardziej zaniedbanych i nieokrzyszczonych mieszkańców Grecji należą Arkadyjczycy, zajmujący się mianowicie hodowlą bydła. Wybitnymi zaletami wszystkich greków jest patriarchalna prostota obyczajów, wysokie poszanowanie związków rodzinnych i głębokie przywiązanie wzajemne rodziców i dzieci, sióstr i braci. Płeć żeńska odznacza się



*Fig. 166. Uroczystość taneczna grecka w Atenach.*

fizyczną pięknnością, łagodnością i zamiłowaniem życia rodzinnego. Jedyne i wszakże duchowne jej rozrywkami są śpiew i muzyka. W większych miastach na wyspach rozwinęło się z postępem czasu życie towarzyskie o pewnym specyjalnym piętnie, które nosi nazwę „lewantyńskiego“. Główną jego cechą jest naśladownictwo europejskich zewnętrznych zwyczajów i obyczajów (mody i t. p.), które zwykle przeradza się w rzekomy blask fałszywy i nieudatny.



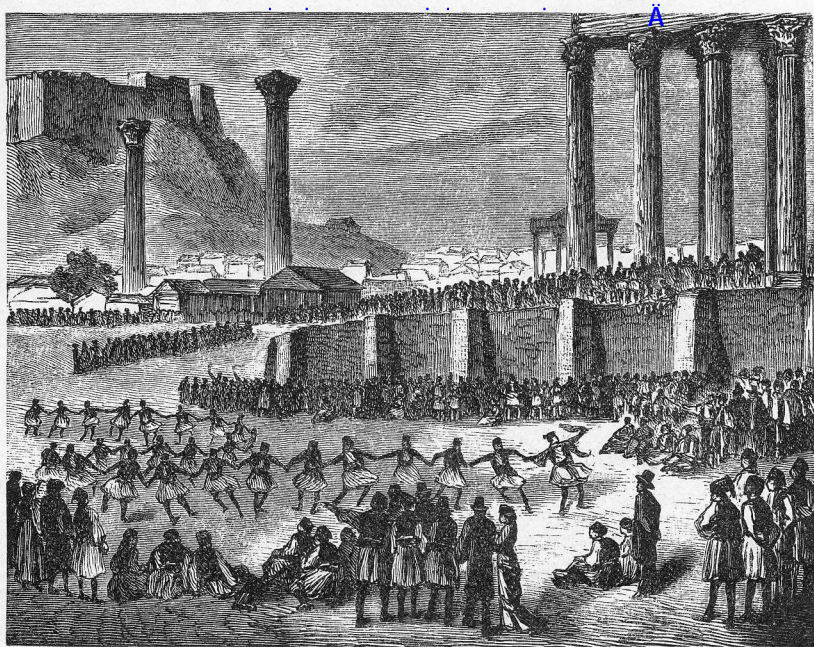


Fig. 166. Uroczystość taneczna grecka w Atenach.

## D. EUROPA PÓŁNOCNA.

---

### Półwysep Skandynawski.

Europa północna jest kolebką rasy germańskiej. Jak daleko sięgają dziejowe podania, plemiona germańskie zaludniały zawsze bardzo wydłużony i szeroki, a dziką, wspaniałą odznaczający się przyrodą półwysep skandynawski — największy w naszej części świata. Oswojone z morzem, północne te plemiona wcześniej zaznaczyły się na niem jako najeźdźcy i zdobywcy. Już Gotowie uwijali się tu w pierwotnych, nie nadających się na otwarte morze łodziach. Za czasów Karola Wielkiego plemiona północno-germańskie pod nazwą „Normannów“ występują jako zuchwali żeglarze i zdobywcy. Obawiano się ich wypraw łupieżkich; sprawność, jakiej nabyli z czasem, dowodzi, że w owój epoce wysoko stała umiejętność ich żeglarska.

Że Normannowie panowanie swe na morzu rozpoczęli od korsarstwa, o tém wie każdy, kto słyszał o „wyprawach Wikingów“, lub czytał stare północne dzieje. Wielokrotnie wspominani „królowie morza“ byli w gruncie rzeczy koronowanymi jedynie wodzami korsarzy, których dochody spoczywały na rabunku morskim. Śmiałość Wikingów istotnie podziwiać trzeba z uwagi na nieodpowiednią dla morza budowę ich statków. A jednak z ich pomocą władali oni oceanem. Wdarli się na ocean Lodowaty aż do morza Białego na wschodzie, aż do Grenlandyi na zachodzie; na wodach wielko-brytańskich byli jak u siebie i przepływali nawet ocean Atlantycki, przyczém — jak to stwierdza „saga o Windlandyi“ — odkryli północno-wschodni kraniec Ameryki północnej (na pół tysiąca lat przed Kolumbem). Na południu opływali głównie zachodnią część morza Śródziemnego, gdzie wojska normannów wojną południowe nawiedziły Włochy. Po długich bojach, przerywanych innemi jeszcze wyprawami, owaładnęli ostatecznie oni wyspą Sycylią (1071 r. po Chrystusie), gdzie im tak zasmakowały obyczaje Saracenów, że sami przyjęli je całkowicie.

Na wiek prawie przedtém usadowili się też stale Normannowie i w Wielkiej Brytanii. Sprawcą stanowczego ich wylądowania na brzegi Norfolku w 1004 roku, był Swein. O statkach, jakimi się posiłkował, mamy wiadomość pewną. Były one



o wysokim pokładzie, przody ich zdobne były wizerunkami lwów, byków i delfinów ze złoconej miedzi, a zamiast flagi służyły im na szczytach masztów postacie ptasie z rozpostartymi skrzydłami. Własny statek Sweina był „smokiem”, jak często w starych sagach norweskich podobne statki nazywane bywają. Podobnego smoka posiadał na przykład król na morzu, Olaf Trygvason, władca Norwegii, który około 780 roku dokonał napadu na brzegi angielskie, jakkolwiek na krótko przedtém król Alfred „zbudował flotę brytańską”. Statek Olafa miał mieć 35 metrów długości i posiadać 34 ławek wiosłarskich. Był tedy na owe czasy niezwykłym olbrzymem morskim.

Według „sagi Frithjofa”, bóg morski Egir obdarzył bohatera Wikinga pięknym okrętem „Ellidą”. Był to statek smoczy, zbudowany z drzewa dębowego, długi, ze smoczą głową, której paszcza czerwonym jaśniała złotem. Kadłub statku był błękitny, żółto centkowany, zakończony u steru potężnym ruchomym srebrnołuskim ogonem w pierścienie. Po bokach



Fig. 167 P r z y ł q d e k p ó ł n o c n y (N o r d c a p)